

Sygn. akt II Ca 1549/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 maja 2017 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Sławomir Krajewski (spr.)
Sędziowie:	SO Marzenna Ernest SR del. Agnieszka Matusiak
Protokolant:	sekr. sądowy Anita Czyż

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 18 maja 2017 roku w S.

sprawy z powództwa **Banku (...) Spółki Akcyjnej w W.**

przeciwko **I. D.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie z dnia 22 kwietnia 2016 roku, sygn. akt I C 2685/15

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od pozwanej I. D. na rzecz powoda Banku (...) Spółki Akcyjnej w W. kwotę 3.600 (trzy tysiące sześćset) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.**

SSO Marzenna Ernest SSO Sławomir Krajewski SSR del. Agnieszka Matusiak

Sygn. akt II Ca 1549/16

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 22 kwietnia 2016 roku Sąd Rejonowy Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie, po rozpoznaniu sprawy z powództwa Banku (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. przeciwko I. D. o zapłatę, sygn. akt I C 2685/15:

I. uchylił w całości nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym wydany w dniu 31 sierpnia 2015 roku przed tut. Sądem w sprawie o sygn. akt I Nc 3676/15;

II. zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 50.607,93 zł, wraz z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP od dnia 21 sierpnia 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku, a

następnie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP, lecz nie wyższymi niż odsetki maksymalne za opóźnienie;

III. oddalił powództwo w pozostałej części;

IV. zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 3699,20 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Rejonowy oparł powyższe rozstrzygnięcie na ustalonym w sposób następujący stanie faktycznym:

W dniu 9 listopada 2012 roku pozwana zawarła z powodowym bankiem umowę pożyczki Nr (...). Na mocy tej umowy bank udzielił jej pożyczki w kwocie 64.920 zł, a pozwana zobowiązała się do zwrotu pożyczki wraz z należnymi odsetkami oraz zapłacenia prowizji i opłat należnych bankowi zgodnie z umową (§ 1 ust. 1 umowy). Bank udzielił pożyczki do dnia 30 listopada 2018 roku (§ 2 ust. 1 umowy). Pożyczka oprocentowana była według zmiennej stopy procentowej ustalonej na bazie zmiennej stopy bazowej Banku, zgodnie z postanowieniami § 12 i stałej, z zastrzeżeniem § 13, w całym okresie obowiązywania niniejszej umowy – marży Banku w wysokości 6,09 %. W dniu zawarcia niniejszej umowy stopa bazowa Banku wynosiła 10,90 % w stosunku rocznym, a oprocentowanie pożyczki wynosiło 16,99 % w stosunku rocznym (§ 2 ust. 2 umowy). Wysokość oprocentowania pożyczki nie mogła przekroczyć wysokości odsetek maksymalnych określonych na podstawie ustawy Kodeks cywilny. Jeżeli wysokość pożyczki obliczona zgodnie z § 12 i § 13 przekroczyłaby wysokość odsetek maksymalnych oprocentowanie pożyczki jest równe wysokości odsetek maksymalnych (§ 2 ust. 3 umowy). Rzeczywista roczna stopa oprocentowania wynosiła 18,39 % w stosunku rocznym (§ 2 ust. 4 zd.1 umowy).

Pożyczka w kwocie 64.920 zł przeznaczona została na cele konsumpcyjne i na spłatę kredytu (§ 1 ust.3 umowy).

Jak stanowi § 6 ust.1 tej umowy spłata pożyczki następuje w ratach annuitetowych (równe raty kapitałowo - odsetkowe) i na dzień podpisania umowy wynosi 1458,17 zł. Wysokość raty kapitałowej stanowi różnica między kwotą obowiązującej raty kapitałowo-odsetkowej, a kwotą odsetek. Odsetki naliczane są od faktycznego zadłużenia przy założeniu, że rok ma 360, a miesiąc 30 dni. Raty będą spłacane co miesiąc, w 30 dniu miesiąca, z uwzględnieniem postanowień § 9 ust.2 pkt 2. Od całkowitej kwoty pożyczki Bank pobiera odsetki za okres od dnia powstania zadłużenia do dnia poprzedzającego jego spłatę. Prognozowanej wysokości rat Bank informuje pożyczkobiorcę w harmonogramie spłat doręczonym pożyczkobiorcy po wypłacie pożyczki (§ 8 ust.1 umowy).

Zgodnie z § 14 ust.2 tej umowy od kapitału przeterminowanego Bank pobiera odsetki w wysokości odsetek maksymalnych, określonych na podstawie ustawy Kodeks cywilny. Na dzień zawarcia niniejszej umowy jest to czterokrotność wysokości stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego.

W ust. 4 umowy określono zasady dotyczące informowania przez Bank m.in. pożyczkobiorcy o powstaniu zadłużenia przeterminowanego. Zaś w § 15 tej umowy ustalono, iż wierzytelności Banku z tytułu niniejszej umowy pokrywane są w następującej kolejności: koszty windykacji, opłaty za upomnienia/wezwania do zapłaty, prowizje i opłaty bankowe, odsetki od kapitału przeterminowanego lub od zadłużenia przeterminowanego od dnia złożenia w sądzie wniosku o nadanie klauzuli wykonalności wystawionemu przez Bank bankowemu tytułowi egzekucyjnemu/od dnia wytoczenia powództwa o zapłatę wierzytelności Banku z tytułu niniejszej Umowy, wymagalne odsetki za okresy obrachunkowe, kapitał przeterminowany, kapitał.

Jak stanowi § 19 umowy Bank może wypowiedzieć niniejszą umowę w całości lub części, jeśli: 1/Pożyczkobiorca utracił zdolność kredytową lub

2/ Pożyczkobiorca nie zapłaci w terminie określonym w niniejszej Umowie pełnych rat pożyczki za co najmniej dwa okresy płatności, po uprzednim wezwaniu Pożyczkobiorcy do spłaty zaległych rat w terminie 7 dni od otrzymania wezwania lub

3/Pożyczkobiorca w terminie 14 dni od dnia wypłaty pożyczki nie dostarczy dokumentów potwierdzających dokonanie spłaty kredytu, w przypadku wypłaty pożyczki lub jej części na spłatę kredytu, o którym mowa w § 3. Okres wypowiedzenia wynosi 30 dni.

Jak stanowi § 20 zd.1 umowy do końca ostatniego dnia okresu pożyczkobiorca zobowiązany jest do spłaty całości zadłużenia.

W piśmie z dnia 30 stycznia 2015 roku, doręczonym pozwanej 5 lutego 2015 roku, powód wezwał pozwaną do zapłaty zadłużenia przeterminowanego w kwocie 3956,62 zł, w terminie 7 dni - pod rygorem rozwiązania umowy w trybie wypowiedzenia, skutkującego obowiązkiem spłaty całej należności i pod rygorem wszczęcia postępowania egzekucyjnego.

W piśmie z dnia 5 marca 2015 roku powód wypowiedział pozwanej umowę pożyczki, informując, iż z dniem upływu okresu wypowiedzenia umowa zostanie rozwiązana i powstanie obowiązek dokonania natychmiastowej spłaty całości zadłużenia wobec banku.

W piśmie z dnia 19 marca 2015 roku powód wypowiedział pozwanej umowę rachunku bankowego Nr (...) z dnia 25 lutego 2009 roku, w związku z brakiem spłaty zadłużenia przeterminowanego i negatywną oceną ryzyka kredytowego, z zachowaniem dwumiesięcznego terminu wypowiedzenia od daty otrzymania niniejszego pisma.

W dniu 28 lipca 2015 roku powód skierował do pozwanej ostateczne wezwanie przedsądowe, w którym wezwał ją do spłaty zadłużenia w ogólnej kwocie 54.740,65 zł, w tym kwoty 50.607,93 zł tytułem kapitału i kwoty 4132,72 zł tytułem odsetek, w terminie 7 dni od otrzymania pisma pod rygorem skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego. Odpis niniejszego pisma został doręczony pozwanej w dniu 4 sierpnia 2015 roku.

Z wyciągu z ksiąg bankowych powoda, wystawionego w dniu 21 sierpnia 2015 roku wynika, m.in. że pozwana z tytułu przedmiotowej umowy na dzień wystawienia wyciągu zobowiązana jest do zapłaty kwoty 50.607,93 zł z tytułu kapitału.

Decyzją z dnia 14 lipca 2015 roku (...) Oddział w S. przyznał pozwanej świadczenie rehabilitacyjne do dnia 29 września 2015 roku, w wysokości 90 % podstawy wymiaru, a od kolejnego dnia do 26 października 2015 roku w wysokości 75 % podstawy wymiaru.

Pozwanej w związku z zobowiązaniami wobec (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. (w kwocie m.in. 27.242,78 zł z tytułu należności głównej) w dniu 23 września 2016 roku komornik zajął wierzytelność z tytułu ww. świadczenia rehabilitacyjnego.

W taki ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał powództwo, oparte na art. 78 ustawy Prawo bankowe oraz art. 720 §1 k.c., za zasadne w przeważającej części.

Stan faktyczny w sprawie Sąd ustalił zarówno w oparciu o ujawnione w sprawie dowody z dokumentów, autentyczności i wiarygodności, których nie negowała żadna ze stron. Strony zgodnie potwierdzały fakt zawarcia umów pożyczki o treści wynikającej z tych dokumentów, a pozwana na rozprawie przyznała okoliczności wypowiedzenia jej umowy pożyczki.

Sąd zauważył, że pozwana zarzucała jedynie, że powód nie wykazał wysokości dochodzonego roszczenia, w tym nie wziął pod uwagę dowodów wpłaty dokonanych przez pozwaną, jak też nie przedstawił dokładnego wyliczenia odsetek od należności głównej.

Mając na uwadze wynikający z art. 6 k.c. materialnoprawny ciężar rozkładu ciężaru Sąd pierwszej instancji podkreślił, że na powodzie spoczywał ciężar wykazania, iż doszło do zawarcia umowy pożyczki w kwocie 64.920 zł, przekazania tych środków, skutecznego wypowiedzenia umowy oraz wysokości roszczenia, tak w zakresie kapitału pożyczki jak i należnych odsetek umownych. Natomiast rzeczą pozwanej było wykazanie, że spełniła świadczenie polegające na

zwrocie kwoty pożyczki, ewentualnie udowodnienie innych okoliczności niweczących lub tamujących roszczenie powoda.

Sąd Rejonowy podkreślił, że okoliczności zawarcia umowy, wydanie przedmiotu pożyczki i jej wypowiedzenie były bezsporne. Sporną była okoliczność wysokości roszczenia, której wykazanie spoczywało na powodzie, a także kwota spłaconej przez pozwaną pożyczki. Strona powodowa uzasadniając żądanie zapłaty powoływała się na to, iż pozwana zaprzestała regulowania swojego zadłużenia i zalegała z zapłatą wymagalnych rat, co doprowadziło do wypowiedzenia umowy pismem z dnia 5 marca 2015 roku. Jako dowód na poparcie tych twierdzeń powód przedstawił m.in. wyciąg z ksiąg banku, zawierający informację o podstawie prawnej i stanie zadłużenia pozwanej. Wyciąg ten należało zdaniem Sądu potraktować jako dokument prywatny w rozumieniu art. 245 k.p.c.

Tym samym w związku z zakwestionowaniem przez pozwaną wysokości roszczenia, Sąd nie mógł się oprzeć na treści tego dokumentu w zakresie wyliczenia odsetek od dnia 20 sierpnia 2015 roku na kwotę 4442 zł. Weryfikacja tej kwoty nie jest również możliwa w kontekście zapisów znajdujących się w umowie.

Tym samym Sąd w pkt. II wyroku oddalił powództwo co do tej części roszczenia.

Natomiast uwzględnił powództwo co do kwoty 50.607,93 zł z tytułu kapitału pożyczki (który w dniu zawarcia umowy wynosił 64.920 zł). Z porównania tych kwot wynika w ocenie Sądu I instancji, iż powód uwzględnił raty pożyczki dokonywane przez pozwaną, jeżeli zaś pozwana kwestionowała wysokość roszczenia w tej części, powinna udowodnić w jakiej wysokości dokonała spłaty kapitału pożyczki. Przerzucanie tego obowiązku na stronę powodowa było nieuzasadnione.

Tak przyjmując Sąd I instancji w punkcie I. wyroku zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 50.607,93 zł, wraz z odsetkami umownymi (§ 14 ust. 2 umowy) od dnia wniesienia pozwu, tj. 21 sierpnia 2015 roku.

Orzekając o odsetkach umownych Sąd miał na względzie aktualne brzmienie art. 481 § 2<sup>1</sup> oraz § 2<sup>2</sup> k.c., zgodnie z którym w zakresie odsetek umownych sprzed 1 stycznia 2016 roku należało zaznaczyć, iż odsetki umowne nie mogą przekroczyć odsetek maksymalnych za opóźnienie.

O kosztach postępowania Sąd orzekł punkcie III. wyroku, na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., w zw. z art. 99 k.p.c. oraz art. 100 k.p.c., przy uwzględnieniu, że powódka wygrała spór w 91,93 %, a pozwana w 8,07 %.

Jednocześnie Sąd Rejonowy uznał, że w sprawie nie zachodzi szczególnie uzasadniony wypadek, o którym mowa w art. 102 k.p.c. Sama sytuacja materialna pozwanej nie może być przesłanką zastosowania zasady słuszności, będącą odstępstwem od zasady odpowiedzialności za wynik procesu.

Apelację od powyższego wyroku wywiodła pozwana i zaskarżając wyrok w zakresie uwzględnionego powództwa, wniosła o jego zmianę, poprzez oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za obie instancje. Ewentualnie skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Skarżąca zarzuciła Sądowi pierwszej instancji naruszenie:

- a) art. 233 § 1 k.p.c., poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i bezpodstawne przyjęcie, że pozwana nie udowodniła swych zarzutów wobec stosunku podstawowego;
- b) art. 227 k.p.c., art. 228 k.p.c. art. 231 k.p.c., art. 232 k.p.c., w zw. z art. 6 k.p.c., poprzez niezasadne uznanie, że pozwana nie podniosła skutecznych zarzutów wobec powoda oraz nie wykazała, iż powód nie uwzględnił wpłat dokonywanych przez pozwaną,

c) art. 102 k.p.c., poprzez niezasadne uznanie, że w niniejszej sprawie nie zaistniały wyjątkowe okoliczności do zastosowania normy wynikającej z tego przepisu.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie na jego rzecz od pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanej, jako bezzasadna, podlegała oddaleniu.

Ustalenia faktyczne i ocena prawne zawarte w uzasadnieniu orzeczenia Sądu pierwszej instancji, okazały się właściwe i nie budzą zastrzeżeń Sądu Odwoławczego, który w pełni akceptuje stanowisko wyrażone przez Sąd Rejonowy i przyjmuje je za własne, czyniąc je jednocześnie integralną częścią poniższych rozważań.

Odnosząc się do zarzutów apelującej podkreślić trzeba, iż nade wszystko nie zyskał aprobaty zarzut, jakoby Sąd pierwszej instancji w sposób dowolny, z naruszeniem art. 233 § 1 k.p.c., ocenił zgromadzony w sprawie materiał dowodowy i w związku z tym poczynił dowolne ustalenia faktyczne w sprawie.

Jak stanowi art. 233 § 1 k.p.c., sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Co istotne, skuteczne podniesienie zarzutu naruszenia przez sąd swobodnej oceny dowodów może mieć miejsce wyłącznie wówczas, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych. Jak słusznie zauważył to Sąd Apelacyjny w Szczecinie w wyroku z dnia 19 czerwca 2008 roku (I ACa 180/08), jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Dla skuteczności zarzutu naruszenia w/w przepisu nie wystarcza samo stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest tu wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. Skarżący powinien wskazać jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając. Zwalczanie swobodnej oceny dowodów nie może polegać li tylko na przedstawieniu własnej, korzystnej dla skarżącego wersji zdarzeń, ustaleń stanu faktycznego opartej na własnej ocenie, lecz konieczne jest posłużeniu się argumentami wyłącznie jurydycznym wykazywanie, że wskazane w art. 233 § 1 k.p.c. kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów zostały naruszone, co miało wpływ na wyrok sprawy (tak: SA w W., wyrok z dnia 10 lipca 2008 r., VI ACa 306/08).

Uwzględniając powyższe reguły wykładni Sąd Okręgowy uznał, iż dokonana przez Sąd pierwszej instancji ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie nosi znamion dowolności. Sąd ten dokonał bowiem wszechstronnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, poddał go analizie, a przyjęte przez siebie stanowisko szeroko i wyczerpująco uzasadnił. Brak jest podstaw do formułowania twierdzeń, iżby wnioski przezeń zawarte były nielogiczne, czy sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego. Odmienne ocena strony apelującej dowodów przeprowadzonych w sprawie, nie może podważyć uprawnień sądu do dokonania oceny tego materiału według swego przekonania, przy zachowaniu reguł wynikających z art. 233 § 1 k.p.c. Istotnym przy tym jest, iż apelująca nie wskazała nawet, jakie zasady logiki czy doświadczenia życiowego miałyby przez Sąd zostać naruszone przy ocenie zgromadzonych w sprawie dowodów. W tej sytuacji uznać należało, iż wywiedziona przez pozwaną apelacja ma w tym zakresie charakter li tylko i wyłącznie polemiczny z prawidłowym stanowiskiem Sądu Rejonowego, zatem twierdzenia apelującej i podniesiona przez nią w tym zakresie argumentacja, nie mogły skutecznie podważyć zapadłego w sprawie rozstrzygnięcia, zwłaszcza w sposób postulowany przez stronę pozwaną.

Przyjmując zatem, że Sąd Rejonowy ocenił zgromadzony w niniejszej sprawie materiał dowodowy w sposób odpowiadający wymogom stawianym przez ustawodawcę na gruncie art. 233 § 1 k.p.c. i na jego podstawie poczynił

prawidłowe ustalenia faktyczne w sprawie, które to następnie poddał trafnej analizie, stwierdzić należało, iż słusznie roszczenie powoda zostało w zakresie kwoty 50.607,93 zł uwzględnione.

Godzi się zauważyć, że zaskarżonym wyrokiem Sąd pierwszej instancji częściowo uwzględnił żądanie powoda Banku (...) S.A. w W., który wywodząc w niniejszej sprawie powództwo o zapłatę w zakresie jego podstawy faktycznej wskazywał na zawartą przezeń z pozwaną umowę pożyczki z dnia 9 listopada 2012 r., mocą której, powód udzielił pozwanej pożyczki w kwocie 64.920 zł, a ta zobowiązała się do spłaty udzielonej kwoty pożyczki wraz z odsetkami umownymi do dnia 30 listopada 2018 roku. Wedle twierdzeń powoda, pozwana nie wypełniała należycie swego zobowiązania, co skutkowało wypowiedzeniem umowy pożyczki i powstaniem po jej stronie obowiązku zwrotu należności z tytułu umowy pożyczki. Powstało z tego tytułu zadłużenie, które Sąd Rejonowy co do kwoty niespłaconego kapitału pożyczki ustalił na kwotę 50.607,93 zł, a której to zapłaty kwoty powód domagał się w tym postępowaniu.

Roszczenie powoda znajdowało zatem swe uzasadnienie w dyspozycji art. 720 § 1 k.c. stanowiącego, iż przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Istotą zobowiązania wynikającego z umowy pożyczki jest przeniesienie własności przedmiotu pożyczki z pożyczkodawcy na pożyczkobiorcę i odwrotnie przy zwrocie pożyczki, przy czym przedmiotem powrotnego przeniesienia własności nie muszą być te same pieniądze lub te same rzeczy zamienne, o ile mają tę samą ilość i jakość. Kodeksowa definicja pożyczki wskazuje, że świadczeniem dającego pożyczkę jest przeniesienie na własność biorącego pożyczkę określonej ilości pieniędzy albo rzeczy oznaczonych co do gatunku i wykonanie tego świadczenia dający pożyczkę powinien udowodnić w procesie cywilnym.

Mieć przy tym należało na uwadze, że zgodnie z art. 6 k.c., ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Ciężar dowodu w rozumieniu cytowanego przepisu pozostaje w ścisłym związku z problematyką procesową dowodów, albowiem po myśli art. 232 k.p.c., strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Ciężar dowodu wiąże się z obowiązkiem twierdzenia i obowiązkiem dowodzenia tych wszystkich okoliczności, które mogą być stosownie do przepisu art. 227 k.p.c. przedmiotem dowodu, w szczególności tych, które są w sprawie sporne. Co prawda reguła ta nie może być pojmowana w ten sposób, że ciąży on zawsze na powodzie, gdyż w zależności od rozstrzyganych w procesie kwestii, ciężar dowodu co do pewnych faktów będzie spoczywał na powodzie, co do innych z kolei na pozwanym (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 3 października 1969 r., II PR 313/69). To jednak należy mieć na względzie, iż ciężar dowodu spoczywa na tym, kto twierdzi, a nie na tym, kto zaprzecza określonym faktom (ei incumbit probatio qui dicit, non qui negat). Jest to tym bardziej zrozumiałe, iż nie sposób obciążać określonej strony ciężarem dowodzenia wystąpienia okoliczności negatywnych (vide: wyrok SN z dnia 18 lutego 2010 r., II CSK 449/09).

W zaistniałej sytuacji procesowej, bez wątplenia to na powodzie spoczywał ciężar wykazania zarówno zasadności jak i wysokości dochodzonego roszczenia. W związku z tym obarczał go ciężar wykazania za pomocą wiarygodnych dowodów, iż strony łączyła umowa pożyczki i o jakiej treści, że doszło do wydania pożyczkobiorcy przedmiotu pożyczki, jak również, że wiarygodność we wskazanej w pozwie wysokości z tytułu umowy jest wymagalna.

Jeżeli zaś strona pozwana kwestionowała wysokość dochodzonego przez stronę powodową roszczenia, to właśnie ona winna wykazać, iż zadłużenie z tytułu umowy pożyczki spłaciła w całości (tak też SN w wyroku z dnia 11 czerwca 1999 r., II CKN 390/98).

W wyniku wnikliwej analizy załączonych do akt sprawy dowodów Sąd Odwoławczy doszedł nade wszystko do przekonania, iż powódka poza wszelką wątpliwością wykazała, że łączyła ją z pozwaną umowa pożyczki nr (...) zawarta dnia 9 listopada 2012 roku o treści przez nią wskazywanej. Okoliczność ta wynikała wprost z załączonego do akt sprawy dokumentu umowy pożyczki widniejącego na k. 4-7 akt sprawy, na którym to widnieje podpis pozwanej. Co istotne, okoliczność zawarcia przez strony umowy pożyczki nie była przez pozwaną kwestionowana, jak również ta nie kwestionowała faktu wydania jej przedmiotu pożyczki.

Treść umowy pożyczki z dnia 9 listopada 2012 roku wskazuje, iż powód udzielił pozwanej pożyczki w kwocie 64.920 zł, zaś pozwana zobowiązała się do spłaty kapitału udzielonej kwoty pożyczki wraz z odsetkami umownymi określonymi w § 2 ust. 2 umowy w miesięcznych ratach do dnia 30 listopada 2018 roku. Biorąc pod uwagę przewidziany w § 2 ust. 1 umowy czas jej trwania, oczywistym jest, iż na dzień orzekania przez sąd w rozpatrywanej sprawie termin ten jeszcze nie upłynął. Tym niemniej jednak z przedłożonych do akt sprawy przez powoda dokumentów wynikało, że z uwagi na zaległości w płatności rat pożyczki, bank wypowiedział pozwanej umowę pożyczki w trybie § 19 tej umowy (vide pismo stanowiące wypowiedzenie umowy z 5 marca 2015 roku, k. 103). Okoliczność skutecznego wypowiedzenia pożyczkobiorcy umowy pożyczki przez bank była wprawdzie początkowo kwestionowana przez pozwaną, jednak ostatecznie na rozprawie w dniu 8 kwietnia 2016 roku, pełnomocnik pozwanej w jej imieniu potwierdził, że miało ono miejsce, wobec czego z mocy art. 229 k.p.c. fakt ten należało uznać za przyznany.

Mając na uwadze okoliczność, że faktycznie doszło do skutecznego wypowiedzenia umowy pożyczki, a zgodnie z § 20 zdanie pierwsze umowy pożyczki do końca ostatniego dnia okresu wypowiedzenia pożyczkobiorca zobowiązany był do spłaty całości zadłużenia, Sąd Okręgowy uznał, że niewątpliwie wraz z końcem okresu wypowiedzenia wymagalna stała się wierzytelność powoda względem pozwanej o zwrot całej należności z tytułu udzielonej jej pożyczki.

W toku tego postępowania powód wskazywał w tym zakresie, że do spłaty pozostawał jeszcze kapitał pożyczki w kwocie 50.607,93 zł. Pozwana zaś w toku niniejszego postępowania – choć to właśnie na niej spoczywał w tym zakresie ciężar dowodzenia - nie naprowadziła jakiegokolwiek materiału dowodowego na okoliczność wykazania, że należność z tego tytułu spłaciła w całości, czy w części. Co więcej nie można nie zauważyć, iż na tą okoliczność strona pozwana nie sformułowała w istocie nawet twierdzeń faktycznych.

Wprawdzie nie uszło uwadze Sądu Odwoławczego, iż na rozprawie w dniu 8 kwietnia 2016 roku pełnomocnik pozwanej podniósł zarzut wadliwego rozliczenia przez powodowy bank wpłat dokonywanych przez pozwaną na poczet spłaty udzielonej jej pożyczki, co miałoby powodować, iż niespłacony kapitał pożyczki jest inny aniżeli wskazywał na to powód, to jednak zarzuty podniesione przez pozwaną w tym zakresie - jako spóźnione, należało pominąć.

Godzi się bowiem zauważyć, iż zgodnie z art. 485 § 3 k.p.c., sąd może wydać nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym, jeżeli bank dochodzi roszczenia na podstawie wyciągu z ksiąg bankowych podpisanego przez osoby upoważnione do składania oświadczeń w zakresie praw i obowiązków majątkowych banku i opatrzonego pieczęcią banku oraz dowodu doręczenia dłużnikowi pisemnego wezwania do zapłaty.

W niniejszej sprawie powód wraz z pozwem przedłożył wyciąg z ksiąg rachunkowych Banku (...) S.A. w W. nr (...), podpisany przez osoby upoważnione do składania oświadczeń w zakresie praw i obowiązków majątkowych banku, opatrzony pieczęcią (k. 9) oraz przedłożył pismo z dnia 28 lipca 2015 roku stanowiące ostateczne przedsądowe wezwanie do zapłaty wraz z potwierdzeniem jego doręczenia pozwanej (k.8), czym wypełnił warunki wynikające z art. 485 § 3 k.p.c. uprawniające sąd do wydania w sprawie nakazu zapłaty, co też w toku tego postępowania nastąpiło, albowiem Sąd Rejonowy Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie w dniu 31 sierpnia 2015 roku wydał nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym, opatrzony sygn. akt I Nc 3676/15, w którym orzekł, że pozwana ma w ciągu dwóch tygodni od odręczenia niniejszego nakazu zapłacić powodowi kwotę 55.049,93 zł, wraz z umownymi odsetkami oraz zwrócić powodowi koszty procesu w kwocie 724,45 zł (vide k. 38).

Od powyższego nakazu zapłaty pismem z dnia 29 września 2015 roku pozwana wniosła zarzuty, podnosząc zarzuty oscylujące wyłącznie wokół kwestii wymagalności roszczenia dochodzonego przez powoda w tym postępowaniu. Strona pozwana argumentowała, że wbrew zapatrywaniu powoda, nie doszło do skutecznego wypowiedzenia umowy pożyczki, co implikowało wniosek, że roszczenie powoda o zwrot kwoty pożyczki nie jest wymagalne. Zarzut ten okazał się jednak niezasadny, albowiem powód przedłożył do akt niniejszej sprawy dowody potwierdzające fakt skutecznego wypowiedzenia pozwanej umowy pożyczki, a przy tym sama pozwana finalnie potwierdziła, że istotnie doszło do wypowiedzenia przez bank łączącej strony umowy. Żadnych innych konkretnych zarzutów pozwana w sprzeciwie od nakazu zapłaty nie wyartykułowała.

Okoliczność niepodniesienia przez pozwaną innych zarzutów przeciwko żądaniu pozwu już w zarzutach od nakazu zapłaty jest o tyle istotna, iż zgodnie z art. 493 k.p.c. § 1 k.p.c., pismo zawierające zarzuty wnosi się do sądu, który wydał nakaz zapłaty. W piśmie pozwany powinien wskazać, czy zaskarża nakaz w całości, czy w części, przedstawić zarzuty, które pod rygorem ich utraty należy zgłosić przed wdaniem się w spór co do istoty sprawy oraz okoliczności faktyczne i dowody. Sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich w zarzutach bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności.

W kontekście cytowanego przepisu należy zauważyć, że zarzuty wobec nakazu zapłaty należą do niedewolutywnych środków zaskarżenia o charakterze opozycyjnym, powodujących ponowne rozpoznanie sprawy w tej samej instancji i umożliwiającym odnoszenie się przez pozwanego bezpośrednio do żądania pozwu. Wniesienie zarzutów wobec nakazu zapłaty powoduje wszczęcie drugiej fazy postępowania nakazowego ze wszystkimi ograniczeniami, jakie wynikają z przepisów szczególnych dotyczących tego postępowania odrębnego (por: M. Manowska, Komentarz do art.493 Kodeksu postępowania cywilnego, Lex). W ww. przepisie w odniesieniu do okoliczności faktycznych i dowodów wprowadzono taki sam mechanizm koncentracji materiału procesowego jak w zwykłym postępowaniu - art. 6 k.p.c. i art. 207 § 6 k.p.c. (por. T Ereciński, Komentarz do art. 493 Kodeksu postępowania cywilnego, Lex). Stosownie bowiem do art. 493 § 1 k.p.c. pozwany już w momencie wniesienia zarzutów od nakazu zapłaty ma obowiązek zgłoszenia okoliczności faktycznych, zarzutów i wniosków dowodowych na poparcie swych twierdzeń. Termin ten nie ma tylko waloru instrukcyjnego - jego zaniechanie powoduje co do zasady utratę możliwości powoływania się na niezgłoszone w zarzutach okoliczności faktyczne i dowody. Brzmienie art. 493 § 1 k.p.c., zestawione z przepisami ogólnymi dotyczącymi prekluzji dowodowej, prowadzi do wniosku, że po skutecznym wniesieniu zarzutów od nakazu zapłaty przedmiotem badania są twierdzenia i dowody przedstawione przez pozwanego w piśmie zawierającym zarzuty. W świetle regulacji przyjętej w postępowaniu nakazowym, rozszerzenie zakresu badań sądu o nowe twierdzenia i nowe dowody może nastąpić jedynie wtedy, gdy zostanie stwierdzone, że nie można było tego materiału przedstawić wcześniej, że potrzeba przedstawienia jego sądowi powstała później lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności (por: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 kwietnia 2016 r., I CSK 283/15; wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 24 kwietnia 2014 r., I ACa 42/14 i wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 24 maja 2016 r. VI ACa 648/15).

Odnosząc powyższe do okoliczności rozpatrywanej sprawy Sąd Odwoławczy doszedł do przekonania, iż pozwana niewątpliwie miała możliwość i powinna była zarzut dotyczący wadliwego zaliczania jej wpłat przez powoda dokonywanych na spłatę pożyczki podnieść już w zarzutach od nakazu zapłaty. Wszak miała ona świadomość tego, ile środków dotychczas wpłaciła na poczet udzielonej jej pożyczki, co w kontekście wysokości należności wskazanej w pozwie przez powoda jako dochodzonej tytułem kapitału pożyczki oraz treści dokumentów załączonych do pozwu, niechybnie umożliwiało pozwanej już w zarzutach od nakazu zapłaty podnieść stosowne zarzuty co do wadliwego wyczenia przez powoda wysokości należności objętej żądaniem pozwu. Tymczasem pozwana w zarzutach tych od nakazu zapłaty mimo, że już wówczas była reprezentowana przez pełnomocnika zawodowego, żadnych zarzutów w tym przedmiocie nie podniosła, wobec czego jej twierdzenia i zarzuty podniesione dopiero na rozprawie w dniu 6 kwietnia 2016 roku, uznać należało za spełnione. Podlegały one przy tym pominięciu także z tego względu, że ich ewentualne badanie niewątpliwie skutkowało by przedłużeniem toczącego się postępowania. Wszak wobec niepodniesienia żadnych zarzutów tym zakresie przez pozwaną w zarzutach od nakazu zapłaty, powód w swym piśmie procesowym z dnia 23 listopada 2015 roku, ustosunkowując się do zarzutów strony przeciwnej podniesionych w sprzeciwie, nie odnosił się do kwestii takich rozliczeń. Bacząc przy tym, że ani powód ani jego pełnomocnik nie byli obecni na rozprawie mającej miejsce w dniu 6 kwietnia 2016 roku, celem umożliwienia stronie powodowej ustosunkowania się do nowych twierdzeń i zarzutów pozwanej, koniecznym byłoby odroczenie terminu rozprawy, co niewątpliwie przedłużyłoby czas trwania postępowania, a która to okoliczność – przy uwzględnieniu tego, że pozwana swe zarzuty mogła zgłosić już w zarzutach od nakazu zapłaty – uzasadniała pominięcie nowych zarzutów pozwanej jako spóźnionych.



W sytuacji zatem wykazania przez powoda, że między stronami została zawarta ważna umowa pożyczki, która została następnie skutecznie stronie pozwanej wypowiedziana, a pozwana nie spłaciła całej należności z tego tytułu, nadto przy uwzględnieniu tego, że pozwana żadnych zarzutów odnoszących się do wysokości należności dochodzonej przez powoda nie podnosiła, Sąd Okręgowy uznał ostatecznie, że roszczenie strony powodowej słusznie zostało uwzględnione co do niespłaconej kwoty kapitału pożyczki w kwocie 50.607,93 zł.

Już tylko marginalnie należy wskazać, iż sam fakt, że pozwana do pewnego momentu dokonywała wpłat na poczet spłaty pożyczki nie czynił niewiarygodnego wniosku, że po wypowiedzeniu umowy pożyczki przez bank do spłaty pozostała jeszcze kwota 50.607,93 zł tytułem kapitału pożyczki. Godzi się bowiem zauważyć, że z § 1 ust. 1 umowy pożyczki wynikało, że kwota udzielonej pożyczki wynosiła 64.920 zł, a całkowity koszt pożyczki wynosił 40.029 zł (§ 4 ust. 2 pkt 3 umowy), co dawało łącznie do spłaty kwotę 104.949,09 zł. Jednocześnie z treści tej umowy wynikało, że została zawarta w listopadzie 2012 roku i miała obowiązywać do listopada 2018 roku, tj. przez okres 6 lat. W tym czasie pozwana miała spłacać pożyczkę w miesięcznych ratach kapitałowo – odsetkowych wynoszących na dzień podpisania umowy 1458,17 zł, co przez okres 6 lat dawało 72 miesięczne raty w tej wysokości. Istotnym przy tym jest, iż całkowita kwota 104.988,24 zł miała być spłacona przez okres 6 lat, gdy tymczasem jak wynika z okoliczności sprawy, pozwana już po upływie raptem 2 lat zaprzestała regulowania należnych rat pożyczki. Wynika to wprost z treści pisma powodowego banku skierowanego do pozwanej z dnia 30 stycznia 2015 roku, w którym wskazane zostało, że już na ten dzień pozwana posiadała przeterminowane zadłużenie w kwocie 3956,62 zł (vide pismo k. 101), co dawałoby niemal trzy niespłacone raty pożyczki. Dalej z pisma banku z dnia 5 marca 2015 roku stanowiącego wypowiedzenie umowy pożyczki wynikało, że wysokość zadłużenia przeterminowanego wzrosła do kwoty 5297,80 zł, a saldo zadłużenia całkowitego wynosiło 52.730,39 zł (k. 103). Zwrócić trzeba uwagę, że w tego typu umowach jak zawarła pozwana, przy równych ratach kapitałowo – odsetkowych, rzeczą powszechną jest, iż w pierwszym okresie spłaty pożyczki spłacane są przede wszystkim odsetki kapitałowe, a nie kwota kapitału zaciągniętej pożyczki. Przy uwzględnieniu ww. okoliczności oraz bacząc, że pozwana miała spłacać pożyczkę w łącznej kwocie 104.988,24 zł przez 6 lat, a zaprzestała tego czynić raptem po upływie dwóch lat, zaś początkowa kwota kapitału pożyczki wynosiła 64.920 zł, w ocenie Sądu możliwym i wysoce prawdopodobnym jest, że w chwili wypowiedzenia umowy i obecnie nadal pozostał niespłacony kapitał pożyczki w kwocie 50.607,93 zł.

W tej sytuacji należało ocenić, że słusznie Sąd pierwszej instancji roszczenie strony powodowej w tej części uwzględnił.

Odnosnie kwestionowanego przez apelującego rozstrzygnięcia o kosztach procesu wskazać trzeba, iż zgodnie z art. 98 § 1 k.p.c. strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Przepis ten wyraża podstawową zasadę rozstrzygania o kosztach postępowania - odpowiedzialności za jego wynik. Wyjątek od tej zasady przewiduje art. 102 k.p.c. stanowiący, iż w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Regulacja ta ustanawia zasadę słuszności, nie konkretyzując przesłanki uzasadniającej jej zastosowanie, uzależniając ją od wystąpienia wypadków szczególnie uzasadnionych, a więc pozostawiając ich kwalifikację, przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności danej sprawy, sądowi (zob. postanowienie SN z dnia 20 grudnia 1973 r., II CZ 210/73, Lex nr 7366).

Mieć należy na uwadze, że zgodnie z art. 108 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 167, poz. 1398 ze zm.) zwolnienie od kosztów sądowych nie zwalnia strony od obowiązku zwrotu kosztów procesu przeciwnikowi. Sam zatem fakt, iż pozwana została zwolniona od kosztów sądowych w niniejszej sprawie, nie oznacza jeszcze, że winna być zwolniona od obowiązku zwrotu kosztów procesu stronie przeciwnej. Należy pamiętać, że zwolnienie od kosztów sądowych w sprawie ma na celu umożliwienie stronie realizację przysługującego jej konstytucyjnie prawa do sądu i jest związane wyłącznie ze złą sytuacją materialną danej osoby. Tymczasem w orzecznictwie zgodnie przyjmuje się, że sama sytuacja ekonomiczna strony przegrywającej, nawet tak niekorzystna, że strona bez uszczerbku dla utrzymania własnego i członków rodziny nie byłaby w stanie ponieść kosztów sądowych, nie stanowi sama przez się szczególnie uzasadnionego wypadku, o którym mowa w art. 102 k.p.c., chyba że na rzecz tej strony przemawiają dalsze szczególne okoliczności (por. postanowienie SN z 5 lipca 2013

r., IV CZ 58/13, LEX nr 1396462). Jak trafnie zauważył Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 13 grudnia 2007 roku (I CZ 110/07), o nieobciążeniu strony przegranej kosztami procesu sąd orzeka na podstawie okoliczności konkretnej sprawy zasługujących na miano wyjątkowych. Ustalenie zaś, czy w danych okolicznościach zachodzą „wypadki szczególnie uzasadnione”, ustawodawca pozostawia swobodnej ocenie sądu, która następuje niezależnie od przyznanego zwolnienia od kosztów sądowych. Ponadto w postanowieniu z dnia 27 stycznia 2010 roku (II CZ 88/09) Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że sąd może uwolnić stronę od obowiązku zwrotu kosztów procesu na podstawie art. 102 k.p.c., jeśli stwierdzi, że zachodzi „wypadek szczególnie uzasadniony”. Okoliczności, które uprawniają do zastosowania tego przepisu, ocenia sąd, i ocena ta następuje niezależnie od przyznanego zwolnienia od kosztów sądowych.

Mając powyższe uwagi na względzie Sąd Okręgowy wskazuje, iż powództwo okazało się zasadne w przeważającej części, dlatego też, to pozwana jest w rozumieniu art. 98 § 1 k.p.c., jest stroną przegrującą proces i wobec złożonego przez powoda żądania zwrotu kosztów tego postępowania, obowiązana jest je zwrócić.

W ocenie Sądu Okręgowego w okolicznościach rozpatrywanej sprawy nie wystąpił szczególnie uzasadniony wypadek w rozumieniu art. 102 k.p.c., uzasadniający pozbawianie powoda zwrotu kosztów procesu. Okoliczność, iż pozwana znajduje się w trudnej sytuacji materialnej nie wystarcza, aby wyłączyć działanie ustanowionej w art. 98 § 1 k.p.c. zasady odpowiedzialności za wynik postępowania. W świetle bowiem ugruntowanego już stanowiska panującego w orzecznictwie, które w pełni należy podzielić, sama tylko zła sytuacja majątkowa strony, o ile stanowiła niechybnie podstawę do zwolnienia jej od kosztów sądowych w sprawie, to jednak była niewystarczająca dla uznania, aby zasadnym było także odstąpienie od obciążania jej kosztami procesu strony przeciwnej, w sytuacji, gdy Sąd Odwoławczy poza złą sytuacją materialną skarżącą nie dopatrywał się żadnych szczególnych okoliczności uzasadniających zastosowanie względem niej dobrodziejstwa wynikającego z przepisu art. 102 k.p.c. i takich też nie powołała sama skarżąca.

W świetle powyższych rozważań, wbrew przekonaniu apelującej, nie było podstaw do wzruszenia zaskarżonego wyroku, wobec czego Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. apelację pozwanej oddalił, o czym orzekł jak w punkcie 1. sentencji wyroku.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w punkcie 2. sentencji wyroku na podstawie o art. 98 § 1 i 3 k.p.c., w zw. z art. 99 k.p.c., tj. stosownie do reguły odpowiedzialności za wynik procesu. Apelacja okazała się w całości niezasadna, zatem to pozwana - jako przegrująca sprawę w postępowaniu apelacyjnym, winna zwrócić powodowi poniesione przezeń koszty instancji odwoławczej. Na koszty te złożyło się wynagrodzenie reprezentującego powoda radcy prawnego w wysokości 3600 zł, które z uwagi na wartość przedmiotu sporu i datę wszczęcia postępowania apelacyjnego zostało ustalone na podstawie § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r., poz. 1804).

Jedynie marginalnie wypada zauważyć, iż z przyczyn szeroko opisanych w przypadku rozstrzygnięcia o kosztach postępowania pierwszoinstancyjnego, Sąd Okręgowy uznał, iż nie zaistniała podstawa ku temu, by w oparciu o normę wynikającą z art. 102 k.p.c. odstąpić od obciążania pozwanej kosztami postępowania apelacyjnego powoda. Jak już wyżej wskazano, sama tylko zła sytuacja materialna pozwanej nie była przesłanką wystarczającą ku temu, a jednocześnie nie dostrzeżono żadnych innych ważkich względów, które miałyby uzasadniać zastosowanie tej szczególnej regulacji wobec skarżącej.

Powyższe rozstrzygnięcie jest tym bardziej zasadne, iż w orzecznictwie przyjmuje się, że przekonanie strony o zasadności zajmowanego stanowiska, które w pewnych przypadkach może przemawiać za nieobciążaniem jej kosztami przegranej sprawy przed sądem pierwszej instancji, przestaje być aktualne w postępowaniu apelacyjnym, gdyż strona ma możliwość zweryfikowania swojego stanowiska (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 18 czerwca 2014 r., V CZ 40/14, LEX nr 1504594; z dnia 30 marca 2012 r., III CZ 13/12, LEX nr 1164738; z dnia 15 czerwca 2011 r., V CZ 24/11, LEX nr 898277 oraz z dnia 5 października 2011 r., IV CZ 48/11, LEX nr 1299203). Pozwana po zapoznaniu się z uzasadnieniem wyroku Sądu I instancji winna była zmienić swe przekonanie o zasadności zajmowanego stanowiska, a kwestionując niekorzystny dlań wyrok, musiała uwzględnić konieczność ponoszenia związanych

z tym konsekwencji procesowych, w tym obowiązek zwrotu stronie przeciwnej kosztów niezasadnie wszczętego postępowania apelacyjnego. Stwierdzić zatem należało, że wobec braku szczególnych okoliczności przemawiających za zastosowanie względem pozwanej dobrodziejstwa art. 102 k.p.c. – poza trudną sytuacją materialną, która była okolicznością niewystarczającą – obciążono ją kosztami instancji odwoławczej poniesionymi przez powoda.

SSO Marzenna Ernest SSO Sławomir Krajewski SSR del. Agnieszka Matusiak